

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami

GRAND PRIX
RZYM
1926 r.



GRAND PRIX
LIEGE
1926 r.

Z Machcewiczów Marja Poznańska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 12 lutego r. b. w Zakopanem, przeżywszy lat 62

Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy odbędzie się w Bazylice w Kaplicy św. Kazimierza dn. 18-go b. m. o godzinie 10-ej rano, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

OSTATNE DNI WYPRZEDAŻY POSEZONOWEJ

WELEN na suknie, kostjumy i palta
JEDWABI na suknie, palta, podszewki i t. p.
TOWARÓW BIELIŻNIANYCH
i innych

Wszystko po cenach ZNACZNIE ZNIŻONYCH
W FIRMIE

Roman Ruciński, WIELKA 30, WILNO.

PODRÓŻUJĄCY
do sprzedaży artykułów toaletowych na miasto i województwo wileńskie poszukiwani.
Uwagiedzione zostaną tylko zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności.
J. Oszałdowski, Chojnice Pom.
Wytwórnia artykułów toaletowych.

**Gabinet Kosmetyczny
Z. Zdziennickiej**
Masaż twarzy, najnowsze stosowanie Radolixa. Usuwanie zmarszczek. Farbowanie włosów. Elektryzacja kosmetyczna. Usuwanie podbródków. Mikiewicza 1, m. 8 (wejście z placu Katedralnego).
Wyd. Zdr. Publ. Nr 1

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent, który zrana odwiedził chorego wice-premjera Bartla, wyjechał o godz. 1 min. 45 do Poznania. Na dworcu pożegnał go rząd in corpore z premierem Piłsudskim na czele. Prezydentowi towarzyszą ministrowie Romoeki i Niezabykowski.

Sprawa ustaw samorządowych.

Wczoraj przez cały dzień, do późnego wieczora, toczyły się obrady komisji administracyjnej. Nasamprzód przydzielono referaty. Dekret o cudzoziemcach przydzielono posłowi Zwierzyńskiemu, dekret o utworzeniu starostwa morskiego — posłowi Herzowi, referat wniosku o powiększenie województwa Pomorskiego (przyłączenie Bydgoszczy) otrzymał poseł Roch, a wniosek o rozwiązanie rady gminnej w Zakopanem — pos. Holeksa. Komisji, celem zbadania sprawy pobicia posłów Wołoszyna i Miotły w Bereźwce nie wybrano, ponieważ nikt nie zgłosił do tej komisji kand. datów. Przyjęto bez dyskusji przedłożenie rządowe, regulujące wybory do sejmików wojewódzkich: poznańskiego i pomorskiego, oraz wniosek posła ks. Kubika co do postępowania dyscypl. wobec urzędników samorządowych. Największe zainteresowanie wywołała dyskusja nad sławnym już dziś wnioskiem posła Ledwocha, Bogusławskiego i Fijałkowskiego w sprawie wyborów do samorządów. Referował pos. Ledwoch, imieniem rządu zabrał głos dyrektor departamentu p. Wajsbrot i słowy sensacyjne oświadczenie, że rząd zgodził się w tej sprawie na wszystko, co uchwali komisja. Oświadczenie to, pozostające w jaskrawej sprzeczności z zapowiedzią wice-premjera Bartla, złożoną na posiedzeniu Sejmu było, zgoła nieoczekiwane. Podobno jeszcze onegdaj wieczorem rząd miał zamiar zgłosić poprawkę utrzymującą w Małopolsce system kurjalny, do rana jednak rozmyślił się.

W dyskusji zabierali głos posłowie Kozłowski i Koncewski (Z. L. N.) Holeksa i Dymowski (Ch. D.) Kiernik i Erdman (Piast) Wyřebowski (Ch. N.) Herz (N.P.R.) Putek i Bogusławski (Wyzwolenie) Jaworowski (P.P.S.), Pawłowski (Zw. Chłopski), Insler (żyd) i Jeremiez (Białor.).

Z wyjątkiem jedynie posła Inslera wszyscy ostro atakowali taktykę rządu, który nie chce, czy też boi się zająć konkretne stanowisko wbrew enuncjacji p. Bartla.

Charakterystycznym było przemówienie pos. Jaworowskiego, który wypowiedział się gorąco za wnioskiem posła Ledwocha, jako wprowadzającym na teren Małopolski „zdobywcę rewolucji”.

Wszystkie przemówienia były stenografowane, co świadczy o wadze, jaką komisja przywiązuje do tej dyskusji.

W dyskusji zgłoszono szereg wniosków domagających się przyjęcia przez rząd określonego stanowiska w sprawie samorządów. Pos. Dymowski zgłosił wniosek odrzucający projekt Ledwocha.

W rezultacie komisja uchwaliła następujący wniosek wspólny posłów Kozłowskiego, Kiernika, Herza i Dymowskiego:

„Komisja odracza głosowanie wniosków zgłoszonych w toku ogólnej dyskusji nad wnioskiem posła Ledwocha, Fijałkowskiego i Bogusławskiego, oczekując od rządu, w myśl zapowiedzi wice-premjera, złożonej w Sejmie dnia 11 lutego zajęcia na następnym posiedzeniu komisji jasnego i konkretnego stanowiska w sprawach samorządu w ogóle, a więc tak stosunku do powyższego wniosku, jako też do całokształtu ustaw samorządowych objętego projektem komisji. W razie dalszego negatywnego stanowiska rządu, komisja zdecydowana jest przejść do trzeciego czytania projektów ustaw uchwalonych w drugim czytaniu przez komisję administracyjną.”

Przed głosowaniem poseł Jeremiez imieniem klubów mniejszości narodowych zgłosił „zajawę”, że kluby te będą głosowały przeciwko projektom komisji.

Rząd doznał dotkliwej porażki. W związku z tem kolportowana jest wiadomość o bliskim ustąpieniu wice-ministra Jaroszyńskiego, który, jak wiadomo, był autorem odnośnej części przemówienia p. Bartla, a równocześnie jak to przyznał na komisji pos. Bogusławski, zaskoczony zręcznym zapytaniem posła Kozłowskiego współpracował z Ledwochem i towarzyszył nad ich wnioskiem.

O nowelizację ustawy stempłowej.

Na posiedzeniu komisji skarbowej poseł Manaczyński referował wczoraj wnioski posłów wielkopolskich w sprawie nowelizacji ustawy stempłowej. Po przemówieniu posła Marwega, który wykazał niewłaściwość ustawy w odniesieniu do stosunków wielkopolskich postanowiono na prośbę przedstawiciela rządu, który zadeklarował przychylnie poparcie rządu dla tych żądań, odroczyć obrady do czasu, aż się odbędzie narada rządu z przedstawicielami organizacji gospodarczych dzielnic zachodnich Konferencja ta zapowiedziana jest na 25 b. m.

Sprawa posta Wojewódzkiego.

Sąd marszałkowski w sprawie posła Wojewódzkiego zakończył we środę przesłuchiwanie świadków.

Według informacji, udzielonych przez Niezależną Partję Chłopską, dalsze zeznania posła Ledwocha z „Wyzwolenia”, posła Cwiakowskiego (monarchisty) i innych, potwierdzają fakt, że Wojewódzki otrzymywał z II oddziału pieniądze na akcję wyborczą, oraz na subwencjonowanie „Wyzwolenia”.

Obecnie sędziowie zastanawiają się będą nad stanowiskiem, jakie mają zająć z wyniku przeprowadzonego dochodzenia.

Podział administracyjny państwa.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbędzie się w przyszłym tygodniu konferencja międzyministerjalna w sprawie uzgodnienia projektu rozporządzenia p. Prezydenta, co do podziału administracyjnego państwa. Dotychczasowy podział dokonany jest na zasadzie rozporządzeń tymczasowych. Według artykułu 44 Konstytucji, ma być on uregulowany przez osobną ustawę.

Narady polsko-niemieckie.

W najbliższym czasie rozpoczną się w Warszawie narady polsko-niemieckie w sprawach spornych, dotyczących przyznania obywatelstwa. Rokowania przeciągną się kilka tygodni i ich postanowienia będą miały charakter ostatecznej decyzji.

Ulgowe paszporty zagraniczne.

Dowiadujemy się, że obecnie omawiana jest sprawa uproszczenia wydawania ulgowych paszportów na wyjazd za granicę. Uproszczenie polegać ma na przekazaniu przez urzędy wojewódzkie właściwym starostwom uprawnień do wydawania decyzji w sprawie przyznawania paszportów. Odwołanie od decyzji starosty załatwiać ma urząd wojewódzki. Ostateczną decyzję w tej sprawie powożmie minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrem Skarbu.

Fałszywa wiadomość prasy czerwonej.

„Kurjer Czerwony” podał wczoraj sensacyjną wiadomość o mającej nastąpić wizycie Prezydenta Francji w Warszawie i rewizycie Prezydenta Mościckiego w Paryżu. Jak się dowiadujemy z kół miarodajnych, cała ta wiadomość jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Wygrane loterii państwowej.

2000 zł.	—	8966, 41625, 55107, 70817, 74484, 77864;
1000 zł.	—	97934, 22163, 29036, 31327, 32003, 38607, 50793, 65886, 69959, 70611;
600 zł.	—	9782, 15752, 15937, 18583, 18636, 35606, 63972, 64023, 67957;
500 zł.	—	1629, 2734, 10622, 26367, 36075, 38483, 44175, 44355, 51780, 53163, 53555, 54431, 54450, 55590, 67459, 75966.

Spotkanie Stresemanna z Mussolinim.

LODYN, 16. II. (Pat.) „Daily Herald” donosi, że Stresemann odbył w poniedziałek wieczorem w San Remo rozmowę z Mussolinim. Dziennik uważa, że fakt ten

Posiedzenie Senatu. Sprawa odpowiedzi rządu na interpelację.

WARSZAWA, 16. II. (Pat.) Przed porządkiem dziennym dzisiejszego posiedzenia Senatu Marszałek Trampezyński, wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego niedawno senatora Tomasza Szepeponika ze Zjednoczenia Niemieckiego. Następnie złożył ślubowanie sen. Romuald Jarmulowicz (PPS), który wstąpił na miejsce s. p. sen. Misiółka.

Z kolei Senat ratyfikował szereg umów Polsko - Niemieckich oraz na podstawie referatu sen. Koskowskiego (ZLN) — traktat koncyliacyjny arbitrażowy między Polską a Szwecją oraz takie same traktaty między Polską a Austrią i Polską a Danją, na podstawie referatu sen. Posnera (PPS) — konwencję o zwalczaniu opium.

W dalszym ciągu posiedzenia sen. Jauta - Pelczyński (Ch. N.) w imieniu komisji spraw zagranicznych i wojskowych zreferował projekt ustawy o komitecie floty narodowej. Ustawę tę bez dyskusji uchwalono.

Z kolei sen. Sieciński (Z. L. N.) zreferował nowelę do ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej. Nowela ta przywraca moc obowiązującą niektórych artykułów ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska, uchylonych właśnie tą ustawą. Zmiany proponowane do noweli przez komisję senacką uchwalono.

Następnie sen. Koskowski imie-

niem komisji prawniczej i regulaminowej złożył sprawozdanie w sprawie przesłanego tym komisjom pisma Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1926 roku, w którym Prezes Rady Ministrów zawiadamia Marszałka Senatu, że rząd powziął postanowienie nie udzielania odpowiedzi na interpelacje zgłoszone przed zamknięciem ubiegłej sesji Sejmu i Senatu. Uzasadniając wniosek połączonych komisji o stwierdzenie, że powyższa uchwała rządu jest niezgodna z Konstytucją, i o wezwanie rządu do udzielenia odpowiedzi na wszystkie te interpelacje, sprawozdawca dowodził, że Konstytucja nasza aczkolwiek rozróżnia pojęcie zamknięcia sesji od odcroczenia jej, to jednak jeszcze nie mówi o skutkach zarówno zamknięcia, jak i odcroczenia sesji. Uchwała zatem rządu oparta jest na wykładni konstytucyjnej. Zdaniem referenta wykładnia ta jest dowolna, a jeżeli chodzi o praktykę parlamentów zagranicznych to jest niekonsekwentna, z praktyki tej bowiem wynikałoby, że konsekwencje zamknięcia sesji należało również odnieść i do wniosków prawodawczych. Wniosek komisji przyjęto. Następne posiedzenie wyznaczone na dzień 2 marca godz. 10 min. 30. Na porządku dziennym preliminarz budżetowy na rok 1927/28.

Budżet monopolów państwowych w komisji Senatu.

WARSZAWA, 16. II. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej odbytem pod przewodnictwem sen. Puławskiego (ZLN) sen. Adelman zreferował dział monopolu państwowych. Na wstępie swego referatu sen. Adelman podniósł konieczność utworzenia wspólnej dyrekcji dla wszystkich monopolii, co mogłoby dać duże oszczędności.

W dyskusji zabierali głos sen. Rottstreich (Koło Żyd.), Szarski (Chn), Kaniowski i Kędzior (Piast), Krzyżanowski (Klub Pracy), Zubowicz (Wyzw.) oraz Marszałek Trampezyński, który uważa, że dochód naszego monopolu tytoniowego powinien wynosić co najmniej pół miljarda złotych. Sen. Puławski domaga się podwyższenia ceny za tytoń dostarczony przez rolników. Przy dziale monopolu spirytusowego, referent przede wszystkim zwrócił uwagę na stale podwyższanie się dochodów z tego źródła. Dochód ten w r. 1925 wynosił 172 miliony, w r. 1926—

250.000.000, w r. 1927 ma wynosić 819 milionów. Na terenie Polski w r. 1921/22 było ogółem 130 gorzelni, zaś w r. 1925/26 mieliśmy już 1.314 gorzelni rolniczych i 40 przemysłowych. W wyniku obrad budżet monopolu spirytusowego przyjęto z następującymi zmianami: zmniejszono wysokość prowizji dla hurtowników z 4% na 3% i obniżono dochód z tego źródła o 819.215 złotych. Ponadto podwyższono z 200.000 na 300 tysięcy, kwotę, przeznaczoną na walkę z alkoholizmem. W końcu uchwalono rezolucję zrywającą do utworzenia doświadczalnej stacji spirytusowej. Końcowy dział budżetu monopolu, dotyczący budżetu monopolu loterii państwowych i zapaleczanego przyjęto zgodnie z wnioskiem referenta bez zmian. Następne posiedzenie komisji we czwartek o godz. 10 rano. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Referuje sen. Buzek (Piast).

Dzień polityczny.

Narazie toczą się jeszcze badania tej aktualnej i doniosłej sprawy a zwłaszcza kwestji, które z mocarstw kryje się za Niemcami, Kto stoi za Niemcami? Ajencja Wschodnia donosi: Fakt zerwania rokowań polsko-niemieckich jest żywo komentowany w warszawskich kołach dyplomatycznych. W rozmowach pokreśla się z naciskiem brak uzasadnienia gospodarczego tego kroku rządu niemieckiego. Zwraca natomiast powszechną uwagę równoczesny zbieg szeregu zdecydowanych posunięć niemieckich, a mianowicie wysunięcie znów sprawy Chorzowa, zgłoszenie na najbliższą sesję Rady Ligi Narodów szeregu spraw niemieckich z Górnego Śląska, oraz spraw gdańskich. Mówią również, iż w najbliższej przyszłości rząd niemiecki zamierza wysłać do Warszawy notę dyplomatyczną w związku z aferą Łukaschka.

Warszawskie koła dyplomatyczne widzą w tym skoncentrowanym wyrażnie ataku niemieckim na Polskę — przyczynę specjalną, podkreślając, iż Niemcy zapewne muszą czuć za sobą poparcie jednego z mocarstw europejskich. Związek Lud.-Narodowy. KOMUNIKAT. — Zebranie Koła Związku Ludowo - Narodowego dzielniczy Zwierzyniec odbędzie się we czwartek 17-go lutego o 7-ej wieczorem. Na porządku dziennym: 1) odczyt, który się odbył 27-go stycznia, na temat: „Wyniki i skutki Powstania styczniowego dla Polski i Rosji w dobie dzisiejszej”, 2) sprawy organizacyjne, 3) wolne wnioski. Na odczyt wstąpi wolny również i dla członków i sympatyków Zwierzynieckiego Koła Nar. Organ. Kobiet. Sekretariat czynny jest prócz niedziel i świąt codziennie od 10—3 1/2 popołudniu, ul. Dominikańska 4. W sekretariacie jest do nabycia nowa broszurka „O zadaniach i odpowiedzialności Rządu” cena 30 groszy. Na prowinęję wysyłamy za zaliczeniem.

Bez odpowiedzialności.

Pierwsze dni tygodnia bieżącego, opinia polska przeżyła w pewnym napięciu. Spodziewano się przelania, jeżeli nie całkowitego, to przynajmniej częściowego. Niektóre pisma, zwykle dobrze poinformowane i posiadające „swoich ludzi” w najwyższych sferach rządowych wcale wyraźnie o tem pisały. Okazało się, że „najwyższych” i „najkompetentniejszych” sferach ludzkiej przy dzisiejszym kursie również są „ciemni jak tabaka w rogu” i że wszelkie przewidywania, równie są zawodne jak owe „nieomyślne” systemy przy rouge et noir — nie dziwnego, przecie polityka jest „fałszywą grą”.

Ale zkądże powstać mogły owe przypuszczenia o grożącym rzekomo przelaniu? Przecie sejm wyraźnie nie uchwałił wotum nieufności dla rządu. Zresztą gdyby nawet uchwałili — w dzisiejszych warunkach nie konieczność pociągała za sobą jakichś konsekwencji. Przecie cały przebieg dyskusji nad budżetem, obojętnie wyluzowany, ostateczne głosowanie, jako że t. stanowisko, które prawie wszystkie kluby sejmu weszły wobec mowy wice-prem. Bartla — było to jednym wielkim wyrazem nieufności, wobec którego każdy rząd w państwie konstytucyjnym, parlamentarnym niezwłocznie wyciągnąłby konsekwencje.

U nas stało się inaczej, czego zresztą nie powinniśmy żałować, utarło się bowiem ostatnimi czasy, że wszelkie zmiany w rządzie wypadają... in minus. Tak wygląda strona praktyczna niedosłego przelania, tem niemniej nie szkodzi od czasu do czasu, chociażby teoretycznie podkreślić stronę zasadniczą, chociażby dlatego, że społeczeństwo uświadomiło sobie, jak daleko odeszliśmy od norm i zwyczajów, przyjętych w państwach konstytucyjnych. Uczynił to przez klub Zw. Lud.-Nar. Głębicki w swej deklaracji, złożonej w sejmie, w odpowiedzi na mowę wice-prem. Bartla:

„Uważamy za nasz obowiązek konstytucyjny przypomnieć rządowi, że Państwo Polskie jest Rzeczpospolitą, iż rząd w całości i każdy minister z osobna ponosi wobec władzy prawodawczej konstytucyjną i parlamentarną odpowiedzialność”.

Jakże to właściwie wygląda sprawa odpowiedzialności rządu? Na ogół można stwierdzić, że poza Polską na całym świecie niema rządu nieodpowiedzialnego. W państwach konstytucyjnych, parlamentarnych rząd jest odpo-

wiedzialny przed narodem, czyli przed jego przedstawicielami zasiadającymi w sejmie. W państwach rządowych absolutystycznie, jakich dziś już nie mamy w świecie kulturalnym — jakim była Rosja z przed r. 1905 — rząd odpowiedzialnym jest przed monarchą, który zeszłej strony, jeżeli posiada dość inteligencji i dobrej woli, ma możność przysłuchania się opinii mas narodowych, przyjrzenia się ich potrzebom i z tego punktu widzenia może ocenić działalność swych ministrów.

U nas dzieje się inaczej: rząd nasz odpowiedzialny jest przed sejmem tylko w teorii, w praktyce nie tylko, że się z jego opinia nie liczy, ale nawet ostentacyjnie ją lekceważy.

Monarchy, do którego mógłby w ostateczności zaapelować naród — nie mamy. Natomiast osoba, która faktycznie przywołała sobie władzę absolutnego pana, jednocześnie stoi na czele rządu, odpowiedzialnego jedynie... przed samym sobą.

Do czego to doprowadza, nie potrzebujemy tłumaczyć, dość spojrzeć dookoła, na rosnącą z dniem każdym nędzę, rozkład i anarchię. Przed paru dniami przytoczyliśmy zresztą obrazek panujących stosunków, zaczerpnięty z pisma jednego z filarów przemotu majowego p. Tadeusza Wieniawy Długoszewskiego. Stosunki te aż zbyt wiernie zostały tam przedstawione

Kto zato wszystko odpowiada? — Zdaje się tego nie potrzebujemy tłumaczyć; pytanie tylko przed kim odpowiadać będzie? Na to niestety w naszej smutnej rzeczywistości nie znajdujemy odpowiedzi.

Przed historią? — Tego trybunału nikt z działaczy społecznych i mężów stanu nie uniknął i nie uniknie; jest on bezwzględnie sprawiedliwy, niestety feruje on swe wyroki wtedy, kiedy na opamiętanie i poprawę jest już za późno.

Przed Bogiem?

Na pamięć przychodzi pewne wydarzenie z przed wielu lat w Reichstagu berlińskim. Wzechpotał Bismark kończył wnieść jedną z historycznych swych mów pamiętnym aforyzmem: *„Wir Deutschen fürchten Gott und sonst niemanden in der Welt”* (My, Niemcy, boimy się Boga, a pozatem nikogo na świecie). Wtedy na ławach polskich jeden z posłów naszych, półgłosem owzał się do sąsiada: „Boga to wy najmniej się boicie”.

Prasa niemiecka o zerwaniu rokowań polsko-niemieckich.

BERLIN, 16-II. (Tel. wł.). Cała poranna prasa berlińska podaje tekst noty delegata polskiego Prądzińskiego do delegata niemieckiego Lewalda, opatrzonej ja naogół bardzo krótkimi komentarzami.

Zbliżona do ministra Stresemanna „Taegliche Rundschau” oświadcza, że pismo przewodniczącego delegacji polskiej nie było wcale niespodzianką, ponieważ po prozyjacji niemieckiej co do zawieszenia rokowań — ależ stało się spodziewać odjazdu delegacji polskiej z Berlina. Według propozycji niemieckich rokowania nad zagadnieniem głównem, to znaczy w sprawie praktyki wydaleniowej mają być podjęte nie w Berlinie, pomiędzy delegacjami, lecz prowadzone pomiędzy rządami bezpośrednio. Pod tym względem odpowiedź polska nie oznacza wcale zerwania rokowań handlowych, natomiast zasługuje na uwagę, że pismo polskie w zakończeniu wyraża nadzieję na ponowne ich podjęcie.

Prawicowa „Berliner Boersen Ztg.” stwierdza, iż berlińskie kolegi dyplomatyczne uważają, że nota polska nie prowadzi do żadnego zastrzeżenia obecnej sytuacji, ponieważ pozostawia otwartą drogę do zapropionowanych przez Niemcy rokowań dyplomatycznych w sprawie wydalenia. „Berliner Boersen Kurier” oświadcza, że zerwania rokowań niemieckich berlińskie mogły być podjęte ponownie są całkowicie podzielane przez stronę niemiecką. Rząd warszawski ma w swem ręku decyzję co do oznaczenia terminu podjęcia ponownych rokowań przez odwołanie wydalenia.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” twierdzi, że w incydencie polsko-niemieckim zawarty jest problem europejski, skoro bowiem Niemcy bronią swego honoru, to waleczą

nie tylko za siebie, lecz także za całą Europę.

Wyrażająca opinie kół agrarnych „Deutsche Tagesztg” pisze, iż wypowiedziana w końcu noty polskiej nadzieja, że zapewne zmiana stanowiska przez rząd niemiecki umożliwi dalsze rokowania okazała się złudna. Niemcy mogą i powinny nie ustępować ani na jać od swoich postulatów i uzasadnionych żądań. Decyzja, czy polskie życie gospodarcze i finansowe może uzyskać pewne odciążenie przez traktat z Niemcami leży wyłącznie w rękach rządu polskiego.

„Verwaerts” oświadcza, iż w chwili obecnej rzeczy się mają tak, że dwuletnie rokowania między Niemcami a Polską są obecnie ostatecznymi i na czas nieokreślony przerwane. W chwili obecnej należy podkreślić fakt, że delegacji polskiej udało się zapewnić sobie „dobry odwrot” i całą winę za zerwanie rokowań w oczach świata przypisać politykom niemieckim. Istotnie Polacy nie są przyjemnymi partnerami w rokowaniach politycznych i gospodarczych, lecz właśnie dlatego Niemcy powinni byli unikać wszystkiego co mogłoby wytworzyć pozory, że dążyli do zerwania rokowań. Ten oświadczeń pracy prawicowo-niemieckiej — zaznacza dalej „Vorwaerts” wskazuje dokąd zmierza i dokąd, jej zdaniem polityka niemiecka zmierzać powinna. Dziś jest najwyższy czas, aby eksponenti politycznego kierunku prawicowego, którzy zajmują stanowiska ministrów i stanowią kierownicze w polityce niemieckiej, w sposób jaknajenergiczniejszy wreszcie wyparli się swoich organizacji polityczno-gospodarczych, które w najobrazliwszy sposób łąza obecnie naród polski i wykpiwają instytucje rozjemcze Ligi Narodów.

Skarga Niemców górnośląskich do Ligi Narodów.

BERLIN, 16-II. (Pat.). Biuro Wolffa donosi z Genewy, że sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał pismo Volksbundu w sprawie skargi niemieckich na polskim Górnym Śląsku. Dokument powyższy, zawierający apel do

Rady Ligi wpłynął tam za pośrednictwem rządu polskiego, który zastrzegł sobie prawo oświadczenia się co do jego treści w czasie późniejszym. Sprawa ta wejdzie na porządek dzienny obrad Rady Ligi Narodów.

Komunistyczna Hromada znów działa i grozi.

Energja władz wysiliła się na krótkie silne uderzenie w Hromadę, które rozbiło jej robotę na pewien czas, ale nie zadło tej komunistycznej organizacji na ziemiach naszych decydującego ciosu. Po aresztowaniu posłów białoruskich i niektórych działaczy, nastąpiła w jej szeregach chwila konsternacja. Robota wyrotowa na krótki przeciąg czasu przyciechła. Komuniści z Hromady widząc jednak, że władze bezpieczeństwa społecznego na laurach po dokonanych aresztach i dalszych krokach ku zlikwidowaniu tej organizacji komunistycznej, nie przedsięwzięła, zaczynają na nowo występować agresywnie.

Tak więc w artykule wstępnym organ Hromady „Nasz Głos” z wielką pewnością siebie wyraża zadowolenie, że wkrótce mają odbyć się wybory do samorządów miejskich. Będzie to młyn na wodę komunistycznej „Hromady”. Wybory, pisze „Nasz Głos” wymagają przedewszystkiem dobrej organizacji na miejscu. „My taką organizację mamy i musimy ją wykorzystać”. (Podkreślenie Red.)

Tak więc „Hromada” stwierdza, że jest i że jest silna. Mało tego „Hromada” grozi. Grozi nauce polskiemu i Polskiej Macierzy Szkolnej. Pisze ona, że „organ Polskiej Macierzy Szkolnej różni białactwami stara się wyrwać podpisy włościan za szkołę polską. Tych oszukańców choćby oni straszili policją i karami

Sejm i Rząd.

Sprawa Trybunału Honorowego dla posłów.

Sejmowa komisja konstytucyjna poleciła specjalnej podkomisji pod przewodnictwem pos. Erdmanna (Piast) i w składzie posłów: Liebermana (PPS), Konopczyńskiego (Z. L. N.) i Poniatowskiego (Wyzw.) — w ciągu dwu tygodni zbadać sprawę utworzenia trybunału honorowego posłów.

Podkomisja ta ma również za zadanie porozumieć się z Rządem, który przed kilku dniami przedstawił Prezydentowi Rzeczypospolitej do podpisu projekt dekretu o przekazywanie postępowania przeciwko posłom Sądowi Najwyższemu.

Program prac budżetowych Senatu.

Dnia 16 lutego pod przewodnictwem Marszałka Trampczyńskiego zebrał się konwent senjorów senatu, na którym ustalono porządek obrad nad budżetem w Senacie. Według tego programu obrady nad budżetem w senacie rozpoczyna się drugiego marca o godz. 10 min. 30 rano referatem ogólnym. Począwszy od 3-go marca do 11 włącznie senat będzie prowadził dyskusję szczegółową nad poszczególnymi częściami budżetu, głosowanie zaś odbędzie się w dniu 15 marca o godz. 10 min. 30 rano. Ponadto skontyngentowano czas na dyskusję, wyznaczając poszczególnym klubom po 20 minut na każdego członka klubu. Na wniosek sen. Posnera (PPS) postanowiono w porozumieniu z Sejmem zorganizować kasę pogrzebową dla zabezpieczenia kosztów pogrzebu, zmarłym członkom parlamentu. Prace przygotowawcze poruczone komitetowi

Główna Komisja Ziemska.

Dnia 22 b. m. rozpoczęło się pod przewodnictwem wice-przew. p. J. Radwana posiedzenie Głównej Komisji Ziemskiej, która obradować będzie przez cztery dni. Na porządku dziennym obrad umieszczone są sprawy, dotyczące scalenia gruntów i likwidacji serwitutów.

Z Całej Polski.

Nie wiecie dnia, ani godziny...

Małżonkowie Jan i Małgorzata ze Szafranków Urbanowiczowie przed kilku laty zamieszkali w Lednogórze w powiecie gnieźnieńskim w ładnej, nad jeziorem Lednica położonej willi, wykupionej z rąk niemieckich, po znojach pracowitego żywota przepędzić chcą tam ostatnie dni. Emerytów w okolicy otoczono powszechnym szacunkiem.

W dniu 9 b. m. wnuczka Urbanowiczów, rano, jak codzień, pobięła odwiedzić dziadków. Kołatała jednak bezskutecznie. Przypuszczając, że dziadkowie jeszcze

trzeba spotykać tak, jak oni na to zasługują. (Podkreślenie Red.). A wiemy jak hurtki terroryzują. Sporo mordów jest już na ich sumieniu.

„Hromada” jak już zaznaczyliśmy występuje już jawnie. „Nasz Głos” otworzył demonstracyjnie składki na rzecz aresztowanych posłów białoruskich i ogłasza listę ofiar złożonych na ten cel. Jest to akcja komunistycznego „Mopru”. Takie same listy składek zamieszcza prasa sowiecka w Mińsku. Cóż na to nasze władze bezpieczeństwa?

Aby zaś czytelnicy nasi nie mieli wątpliwości co do jawnego działania Hromady, przytoczyć należy komunikat zamieszczony w Nr-ze 7 „Naszego Głosu” w którym „prezydium białoruskiego komitetu Białowłościan-robotniczej Hromady, prosi wybranych członków o przybycie na posiedzenie komitetu (ul. Witebska 12) na 20 lutego r. b.”

Tak więc po miesiącu od chwili aresztowania posłów białoruskich, mamy znowu do czynienia z „Hromadą” odrodzoną i agresywną. Szyld swój nad centralnym sekretarjatem „Hromady” w Wilnie, komuniści białoruscy wiesili ostentacyjnie w kilka dni po dokonanych aresztach. Już wtedy wiedzieli, że akcja władz bezpieczeństwa nie jest obliczona na długą metę, ani zasądziła. Ot, chwila kaprysu „panok”.

śpią, pobięła narazie ku pobliskiemu jezioru, by nacieszyć się zwyczajem dzieci rozkoszą zimy. Przy powrocie spotkała chłopczyka z sąsiedztwa i razem po zli odwiedził staruszków. Jednak i teraz kołatanie nie odniosło skutku.

Przeuczajac coś niedobrego, chłopczyk wjeżdżał przez okno do mieszkania. Przerazony spostrzegł, że na stole paliła się jeszcze lampa, a w pobliżu na podłodze leżała p. Urbanowiczowa.

Zaalarmowano sąsiadów. Przez okno wtargnęli do wnętrza. Staruszkowie w wieku 78 i 77 lat byli już bez życia. Na środku pokoju leżały zwłoki śp. Urbanowiczowej, a na pościeli zwłoki śp. Jana Urbanowicza. Przywołano lekarza, który zdołał już tylko skonstatować w obu wypadkach śmierć na udar serca.

W mieszkaniu nie było nikogo, toby był potrafił wyjaśnić szczegóły tragicznej nocy. Najprawdopodobniej śp. Urbanowicz dostal póżną nocą nagłego ataku, a ona jego pragnęła mu udzielić pomocy. Świadeży o tem znaleziona w pokoju grumionka i woda święciana. Widocznie staruszkowie przeuczajac, że zbliżają się już ostatnie chwile życia sędziwego jej męża.

Z życia katolickiego.

Zwołanie soboru powszechnego.

Jak podają się sfer kościelnych, z różnych stron świata katolickie dochodzą głosy, domagające się zwołania soboru powszechnego, który po raz ostatni zwołany był w roku 1870. Wiele mówiono o tej sprawie w czasie Roku Jubileuszowego. Obecnie jak dochodzą wieści, Ojciec Sw. rozkazał przygotować materiały, dotyczące niedokreślonych prac owego soboru z r. 1870, które jak wiadomo wskutek specjalnych okoliczności, w związku z zajęciem państwa papieskiego, zostały przerwane. Wkrótce ma przybyć do Rzymu, według informacji, ateński arcybiskup, z zakonu asumpcyjistów msgr Petait, który już oddawna pracuje nad dziejami soborów papieskich. Wizyta ta jest ściśle związana z projektowaniem zwołaniem soboru powszechnego.

Nowy nuncjusz apostolski w Polsce.

Nowym nuncjuszem w Warszawie został mianowany msgr Pelegri etti. Zajmował on stanowisko nuncjusza w Belgradzie. W najbliższym czasie nowy nuncjusz przybędzie do Warszawy wzięty pisma uwierzytelniające. Osoby następcy jego w Belgradzie jeszcze nie znamy.

Pogrzeb ś. p. biskupa Zdzitowieckiego.

Pogrzeb ks. biskupa Zdzitowieckiego w Włocławku, który się odbył dn. 15 b. m., stał się

Z Litwy.

Pozdrowienie Prezydenta Republiki Ojcu św.

Z powodu rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI Prezydent Republiki p. A. Smetona przesłał 12 b. m. na ręce msgr. Faidutiego pismo gratulacyjne do Ojca św. w imieniu własnym i narodu litewskiego.

Rocznica niepodległości Litwy.

Dziś w całej Litwie obchodzona była uroczystość rocznicy niepodległości Litwy. Uroczystości te urozmaicono capstrzykami i bezpłatnie koncertami urządzonymi w różnych miastach. Podczas tej uroczystości wygłosił przemówienie Prezydent Smetonas, Waldemaras i inni. Prawie wszystkie mowy podkreśliły, iż nadal polityka litewska będzie iść po linii zmierzającej do odebrania Wilna.

Ciekawym było przemówienie Rondańskiego, który zaznaczył m. innymi, iż Niemcy i Polska w 1920 obowiązały Litwę sznurami.

Ważne wizyty posłów angielskiego i amerykańskiego w Kownie.

W tych dniach oczekiwane jest przybycie do Kowna posłów angielskiego i amerykańskiego dla państw bałtyckich. W kowieńskich kołach politycznych odwiezionom tym nadają poważne znaczenie. Jak wiadomo poseł angielski Sir Tudor Vaughan w czasie ostatniego swego pobytu u Prezydenta Republiki litewskiej pomiędzy innymi poruszał również sprawę litewską polskich stosunków gospodarczych.

Demonstracja antyrządowa w Kownie.

W Kownie odbyła się przeciw rządowa manifestacja uliczna, zorganizowana przez socjal-demokratów i laudiminkasów. Do manifestacji tej przyłączyli się komuniści. Policji, która usiłowała rozpedzić pochód, manifestanci stawili opór. Podczas bójki z policjantów dotkliwie poturbowano Pochód rozpedzono. Kilku opornych policja aresztowała. W mieście zupełny spokój.

potężną manifestacją uczuć dla pasterza djeceji kujawsko-kaliszkiej. W wyprowadzeniu zwłok z pałacu w wielkim pochodzie przez miasto do katedry brała udział ludność Włocławka oraz bliźszych i dalszych okolic. Przed trumną kroczyło 17 biskupów, w tem ks. kardynał Kakowski, ks. prymas Hlond, arcyb. Jąbrzykowski, biskupi: Nowowiejski, Łoziński, Łosiński, Tymieniecki, Kubina, Okuniewski, Gall, Klunder, Kubiński, Krynicki, Nowak, Fulman, Owczarek, Sokolowski, J. Magn. rektor Kruszyński, infułat, prałat, członkowie kilku kapitał, kler świecki i zakonny w liczbie 300 osób, zakony i zgromadzenia męskie i żeńskie. Pochód prowadził ks. Prymas Hlond.

Ogółem udział w pogrzebie brał około 20,000 osób.

Po wprowadzeniu zwłok do świątyni i odśpiewaniu żałob. niesporów mowę żałobną wygłosił ks. prał. Kuliński, przedstawiając całe bogactwo życia zmarłego dostojnika.

Jutro, we środę, odbędzie się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. kard. Kakowskiego, poczem mowę wygłosi ks. bisk. Przeździecki.

List pasterski kard. Kakowskiego o „Lidze katolickiej”.

W dniu 11 lutego b. r. ogłosił kard. Kakowski list pasterski do kapłanów i wiernych archidiecezji warszawskiej, w którym podaje zasady organizacji katolików, jaką ma być „Liga katolicka”.

Komentując naprzód i zwalczając mylnie pojęcia o pracy katolickiej. „Wrogowie Kościoła — pisze — a za nimi melusowiadomieni katolicy chcieliby zamknąć wszelką pracę katolicką tylko w akcji kapłańskiej, a akcję kapłańską chcieliby ograniczyć do zakrystyj, murów kościelnych i cmentarza zmarłych. Jest to mylne ujęcie i akcja kapłańskiej i akcji katolickiej wogóle. Albowiem religia, nauka Chrystusowa, odnoszą się nie tylko do pewnych miejsc i czasów, ale obejmują całe życie ludzkie i nie są tylko wyłączną własnością i kapłanów i wiernych”.

Dlatego „inteligentny Polak-katolik, którego nie obchodzi nic, co się dzieje w Polsce katolickiej, któremu do szczęścia wystarcza, że w prywatnym stosunku z Bogiem jest w porządku, który na ołtarz polskości i katolicyzmu nie złoży osobistej daniny, trudu ofiary i poświęcenia współpracy społecznej, nie jest dobrym Polakiem i dobrym katolikiem”.

Należy więc katolików zjednoczyć do pracy nad ugrunтовaniem zasad katolickich, w życiu zbiorowym. Do tego ma służyć „Liga katolicka”. Jej organizacja ma być następująca:

„Pierwszą komórką Ligi katolickiej jest liga parafjalna, która w każdej parafii powinna powstać. Powstaje ona w ten sposób, że ludność parafii dzieli się na cztery działy, męczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej i dla każdego z tych działów tworzy się z dobrych i gorliwych katolików osobny związek akcji katolicko-społecznej. W ten sposób powstają w każdej parafii cztery stowarzyszenia katolicko-społeczne: stowarzyszenie męczyzn, stowarzyszenie kobiet, stowarzyszenie młodzieży męskiej, stowarzyszenie młodzieży żeńskiej. Te cztery związki, to jakby cztery kolumny, na których opiera się Liga katolicka w każdej parafii. Prócz tych czterech związków, wchodzi do Ligi wszystkie inne, istniejące już dawniej w parafii stowarzyszenia katolicko-społeczne; każde z tych nowych i dawnych stowarzyszeń reprezentowane jest w lidze parafjalnej przez swego delegata”.

Wiadomości telegraficzne.

Trzęsienie ziemi.

KRAKÓW, 16/II. (Pat.). Według sprawozdania stacji sejsmograficznej w Krakowie dziś dnia 16 b. m. o godz. 3 m. 15 rano zanotowano nowe trzęsienie ziemi, która trwała z przerwami około godziny.

Pożar pół naftowych.

BOGOTA (Kolumbja), 16/II. (Pat.). W sąsiedztwie miasta Tirardos wybuchł pożar na polach naftowych. Miasto w znacznej części ocalało jedynie dzięki pomyslnemu kierunkowi wiatru. Mimo to szkody wyrządzone przez pożar dochodzą do jednego miliona dolarów.

Petarda na Marszałkowskiej w Warszawie.

WARSZAWA, 16/II. (Pat.). W dniu dzisiejszym w południe niewykryci sprawcy w domu przy ulicy Marszałkowskiej 98 w klatce schodowej podrzucili petardę. Petarda nie wyrządziła większych szkód. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku. W sprawie tej wdrożono energiczne śledztwo.



KRONIKA.

Powrót więźniów politycznych z Kowna.

Przedwczoraj przybyli do Wilna drogą przez Łotwę wypuszczeni w Kownie z więzienia trzech politycznych: Luszczewski Stanisław, Witold Garzewski i Władysław Monkiewicz. Więźniów tych zgodnie z porozumieniem się polskiego i litewskiego

Czerwonych Krzyżów, litwini wraz z innymi mieli oddać podezas ostatniej wymiany w Oranach, jednak tego nie uczynili i po przetrzymaniu ich w więzieniu przez czas niejaki zwolnili nie odprowadzając do granicy polskiej. (x)

Wiadomości kościelne.

Nabożeństwo za duszę s. p. M. Chmielewskiego. Dnia 17 lutego odbędzie się w kaplicy na ementarzu po-Bernardyńskim nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Aleksandra Chmielewskiego, jako w 12 rocznicę jego zgonu, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół i zapraszają seniorów i zarząd Stowarzyszenia młodzieży akademickiej „Odrodzenie” w Wilnie.

Z misji.

Licytacja książek, pierwsza tego rodzaju publiczna impreza bibliofiliska w Wilnie, z inicjatywy miejscowego Towarzystwa Bibliofilów Polskich, odbędzie się w pierwszych dniach marca, na zakończenie miesiąca, poświęconego propagandzie książki i czytelnictwa. Osoby, mające na zbyciu książki, rękopisy, ryciny etc., zechcą zwracać się w sprawach licytacyjnych do członka Towarzystwa Bibliofilów p. dyr. Piotra Hniedziewicza, w księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego (Królewska 1) w godz. 10—1 i 4—6.

W sprawie przejazdu pod Ostrobramą. Od jednego z czytelników naszych otrzymaliśmy zażalenie na porządku, panujące przy przejeździe dorożek pod Ostrobramą. Mianowicie polieja na posterunku pod Ostrobramą zupełnie dowolnie interpretuje zakaz przejazdu dorożek w czasie nabożeństwa. Jednym zezwala, innym wzbrania przejazdu. Doprowadziło to do tego, że policjant, którego numer zakomunikowano redakcji, odmówił sprowadzenia dorożki do domu Nr. 21 w Ostrejbranie, celem przewiezienia na oznaczoną godzinę chorego dziecka por. C. do operacji i polecił nieść je na rękach na ulicę Konną, co istotnie p. C. musiała uczynić. W tym samym jednak czasie dorożki, a nawet wóz z drzewem swobodnie przejeżdżały pod Ostrobramą. Apelujemy do Komendy miasta, aby wydała polecenie nie tylko regulujące ruch w Ostrejbranie, lecz i nakaz polieji nie stosowania „widzi mi się”.

W sprawie oczyszczenia chodników. Wczorajszego dnia wywołał zarządzenie komisarjatów oczyszczenia chodników ze śniegu w godzinach po zamknięciu bram. Rozumujemy potrzebę utrzymania chodników w czystości na ulicach głównych, gdzie ruch trwa do późnej nocy, jednakże na ulicach bocznych i małowyznaczonych budyń domowych po 10 wieczorem, wydaje nam się przesadną gorliwość. Jeżeli istnieją takie przepisy, należy je przystosować do warunków lokalnych miasta. Godziny nocne na całym świecie przeznaczane są do spoczynku.

Sprawy wojskowe.

Prawo półrocznej służby. W sprawie służby wojskowej mężczyzn, urodzonych w r. 1906 dowiadujemy się co następuje. O prawo półrocznej służby mogą się ubiegać tylko osoby, mające maturę szkół średnich takich, które dają prawo do studiów w wyższych naukowych zakładach w Polsce. Osoby, posiadające świadectwa ukończenia średnich naukowych zakładów, nie dających prawa wstąpienia do szkół wyższych, winni składać egzamina z polonistyki, historii, geografii polskiej i nauki o Polsce w terminie do m. lipca r. b.

Wszystkim, którzy już składali podania o odroczenie, nie przysługuje prawo półrocznej służby wojskowej. Duchowni uznanych przez Państwo wyznań chrześcijańskich, którzy otrzymali wyższe święcenia lub zostali ordynowani, klerycy katolicy, oraz nowożeńscy zakonici, którzy otrzymali maturę, tudzież zakonicy, którzy złożyli uroczyste śluby zakonne, wreszcie zatwierdzeni przez władze rządowe rabinów i podrabini, oraz duchowni innych uznanych wyznań niechrześcijańskich — zostają, przy porobrze zaliczeni do pospolitego ruszenia bez poddawania przeglądowi wojsko-lekarskiemu. W razie jednak powołania do służby wojskowej po uprzednim zbadaniu ich zdolności fizycznych — pełnią oni czynności duszpasterskie. (p.)

Sprawy kolejowe.

Przedstawiciel wileńszczyzny w P. R. K. Jak dowiadujemy się, na miejsce s. p. inżyniera Zawiszy członkiem rady kolejowej został p. inżynier Nejman, jako przedstawiciel województwa wileńskiego.

nistracyjnych na czele z p. Wojewodą Raczkiewiczem, duchownictwa z J.J.E.E. ks. biskupem K. Michalkiewiczem, ks. biskupem W. Bandurskim, wojskowości z gen. dyw. Fara, municypalności z p. prezydentem W. Bańkowskim, oraz przedstawicielem U.S.B., organizacji kulturalno-oświatowych, szkolnictwa i prasy. Przemówienia rozpoczął p. Kurator dr. A. Ryńszewicz, kreśląc dosadny obraz zdziwienia literatury lat ostatnich, zatrzwaszającego upadku czytelnictwa, z którymi to objawami energicznie walczył podjęto Ministerstwo oraz jego organy miejscowe — Kuratorja. Wyrazem wściekłości troski o podjęcie kultury czytelnictwa zwłaszcza wśród podrastającej i uczęcającej się młodzieży, jest właśnie obecna wystawa-jarmark, którą urządziło pod protektoratem i przy współudziale Kuratorjum Kolo Wileńskiego Księgarzy, zrzeszających nat. polskie księgarze miejscowe: Gebethner i Wolff, księgarnia Pol. Macierzy Szk., księgarnia Stow. Naucz. Polsk., księgarnia Sw. Wojciecha, W. Makowski, W. Mikulecki, K. Rutecki, Tow. Księgarz. Kolejowy „Ruch” i J. Zawadzki. Po przemówieniu p. Kuratora p. p. W. Makowski, nestor księgarzy wileńskich oraz p. Krygier w imieniu księgarstwa zobrazowali w swoich przemówieniach zarówno dzieje książki na Wileńszczyźnie do chwili odrodzenia Polski, jak też stan obecny rynku księgarskiego. Pozem p. Wojewoda dokonał przecięcia wstęgi. W pięknej sali im. Czartoryskiego, ładnie udekorowanej, rozlokowano od 2 do 3 tysięcy książek i czasopism, w cenie od 10 groszy, reprezentujących najrozmaitsze dziedziny i przystosowane do poziomu rozwoju umysłowego młodzieży. Po szczególowym zaznajomieniu się jednak z dobrem literatury i jej rozmieszczeniem znać pewien pospiech, chaotyźność i brak przejrzystości rozkładu materiału, co znacznie utrudnia — zwłaszcza młodzieży — orjentowanie się w nader obfitym i barwnym materiale. Tak samo obecność niektórych książek i czasopism nie daje się usprawiedliwić celowości wychowawczej. Tak naprz. dla tego rodzaju czasopism, jak tygodnik ilustrowany „Famulus” lub socjalistyczno-komunistyczny tygodnik „Wiedza i Życie” weale nie miejsce na wystawie, bowiem wartość wychowawczą tej makulatury propagandowej lub pornograficznej dla uczęcającej się dorastającej młodzieży jest raczej ujemna. Zwiędziającym wystawę przygrywało pięknie orkiestra dęta pod batutą p. Telmaszewskiego. Wystawa potrwa dwa tygodnie i zwiędziająca będzie przez starsze oddziały szkół powszechnych, młodsze klasy gimnazjów i seminarja nauczycielskie. (o.)

Z życia stowarzyszeń.

Konkurs na znak Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie przyniósł 11 prac, z których tylko 2 sąd konkursowy poddał rozpatrzeniu, żadnej z nich jednak nie wyróżnił ani nie zakwalifikował do wykonania. Osoby, biorące udział w konkursie, a zyczące sobie wycofać swe projekty, zechcą zgłaszać się do dnia 1 marca b. r. do p. Brennstajna w Bibliotece Publicznej i Uniwersyteckiej w godzinach urzędowych.

Towarzystwo Prawnicze im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie. W dniu 24 lutego 1927 roku o godzinie 7 wieczorem, a w razie braku quorum bez względu na ilość członków o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się walne zgromadzenie T-wa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w gabinecie p. prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie (pok. 40), gmach sądów na Łukiszkach. Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z działalności T-wa za rok 1926, 2) Sprawozdanie kasowe, 3) wniosek komisji rewizyjnej, 4) zatwierdzenie budżetu na rok bieżący, 5) wybory członków Rady na miejsce ustępujących pp. Bosowskiego i Franciszka, Kazimierza Petrusiewicza i Wincentego Łuczynskiego, 6) wybory komisji rewizyjnej, 7) wolne wnioski.

Sprawy administracyjne.

Wolne lokale w sąsiedztwie kas. Urząd Sledczy Polieji w Wilnie 56, prosi właścicieli wszystkich przedsiębiorstw, sklepów, magazynów i t. p., które posiadają kasy ogniowate i o powiadomienie go, o ile w sąsiedztwie lokalu, gdzie mieści się kasa ogniowata, znajdują się jakiegokolwiek bezpośrednio przylegające wolne lokale. Wiadomości te potrzebne są Urzędowi Sledczemu w celu sprawdzania rodzaju wolnych lokali, jako zagrożających bezpieczeństwu kas.

Przemeldowywanie mieszkańców. W piątek 18 b. m. do przemeldowania zgłaszają się: Komisarjat I — Piłsudskiego 16 (róg Szeptyckiego) 12, 14. Komisarjat II — Wieś Góry 2, 2 (dom Kolejowy) 3, 3 (d. Dąbrowskiego) 4, 8, 8 (d. Galkina) 11 (d. Stankiewicza) 11 (d. Stankiewicza) 11 (d. Zakłewicza) 12, 13, 15—17,

19, 23, 25 — 27-a, 30, 36, 37, 39, 40, 42—45, 47, 52, 55, 56, 58, 60; Rossa 1, 1 (d. Kolejowy) 2—6. Komisarjat III — Zakretowa 5-b, 9, 11, 11-a, 13-a; Sierakowskiego 3, 9; Lubelska 3. Komisarjat IV — Trwała Nr Nr nieparzyste 25—31-a, 41, 43; Szaniłowa 35. Komisarjat V — Kurhany, Gajowa i Grzybowat—cała. Komisarjat VI — Niecała 10, 12, d. Narkiewicz; Plaski 1, 7, 15-a 44, 46, 48. (x)

Sprawy miejskie.

Spęd bydła. Według sporządzonej obecnie statystyki w ciągu roku ubiegłego przepędzono na rynek Ponarski w Wilnie ogółem 101, 403 sztuk zwierząt domowych, w tem krów 35,267 sztuk, cieląt 27,746 sztuk, owiec 8,607, kóz 11 sztuk, świń 22,298, psów 3,427 i koni 4,647 sztuk. (p)

Stan robot kanalizacyjnych.

Prowadzone obecnie roboty kanalizacyjne na ulicach Beliney i Suwałskiej posunęły się tak dalece że połowa robotników stała się zbędzną. Wobec tego przy pomocy tych robotników zostały uruchomione roboty kanalizacyjne w ubiegłym poniedziałku na ulicy Parkowej, zaś w dniu wczorajszym na ulicy Objazdowej.

Teatr, muzyka i sztuka.

REUTA na Pohulance. Premiera. Brata marnotrawnego. Dział o g. 8 w. na rzecz Centrali Opiek. Rodzicielskich dla Sanatorjum młodzieży gruźliczej szkół średnich — komedia w 3-eh aktach Oskara Wilde'a p. t. „Brat marnotrawny” z udziałem: J. Solskiej, J. Zielińskiej, M. Zarębińskiej, C. Niedzwiedzkiej, J. Osterwy, Z. Chmielewskiego, E. Glińskiego, K. Pałowskiego i M. Pilla. Bilety nabywać można w biurze „Orbis” (Mickiewicza 11) i od godz. 5-jej pp. w kasie teatru. Jutro i pojutrze „Brat marnotrawny”.

„Płomienna noc” w Teatrze Polskim. Dział po raz drugi plomien na, pełna karnawałowa uroka sztuka Lengyła „Płomienna noc”, która dzięki swej barwności i sumie najroznorodniejszych wrażeń, ma zapewnione w Teatrze Polskim długotrwałe powodzenie. Orkiestra akademicka, piosenki L. Pilli, oraz balet dodają przedstawieniu wiele wdzięku.

„Codziennie o 5-jej”. Pełna humoru farsa Hennequina i Vebera „Codziennie o 5-jej” — grana będzie w niedzielę nadchodząca o g. 5 m. 30 pp. **Poranek-koncert L. Szpalskiego w Teatrze Polskim.** Laureat konkursu im. Chopina Leopold Szpalski (nagroda druga) wystąpi w niedzielę nadchodząca 20 b. m. o g. 12 m. 30 pp. w Teatrze Polskim z recitałem fortepianowym. W programie: Chopin, Bach, Debussy, Ravel, Różycki i inni. Cena miejsc od 50 gr. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego 11—9 w. bez przerwy.

Program radia na czwartek dnia 17 lutego. Warszawa (fala 1111). 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczne, 15.30 — 17.00 Stacja nocnyńska. 17.00—17.25 Odczyt p. t. Sprawa Włociańska w Polsce Porozbiorowej — wygłosił Dr. Rosłonec, 17.30 — 17.55 Wśród Książek (przegład najnowszych wydawnictw) — wygłosił prof. Henryk Mościcki, 18.00 Koncert. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni Wielka Zimnańska: 1) Bendix: Nudel Walk, foxtrott, 2) Wottis: Parlez vous francais — one-step, 3) Capua: Foxtrott, 4) Bondy: Sstambul — boston, 5) Berlin Always — walc, 6) Benatsky: Boston — wykona orkiestra pod dyr. p. J. Petersburskiego, 18.40—19.00 Rozmaitości, 19.00—19.25 VII lekcja kursu elementarnego języka angielskiego—lektorka p. Memi Gardiner, 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy, 19.45—20.10 Odczyt p. t. Inżynieria na usługach zdrowia publicznego — wygłosił inż. Zygmunt Rudolt 20.10 — 20.30 Przerwa. Prapyszcześnie komunikaty, 20.30 Koncert. Wykonawcy: Orkiestra powiększona P. R. pod dyr. p. Józefa Osmińskiego i p. Stefania Millerowa (spiew).

Ruch wydawniczy.

„Dziecko polskie” — pismo dla dzieci i młodzieży. Wydaw. Kola P. M. Szk. im. Kosciuszki. Redaktor i wydawca B. Tokaj. Różne drukarnie wileńskie drukują pisma dla dzieci rosyjskich i białoruskich. Czas już aby i nasze dzieci, których szkoły powszechne liczą tysiącami w Wilnie, miały swoją własną „gazetkę”. Inicjator otrzymał sankcję Arcybiskupa Jędrzejkowskiego, który w Nr. 2 dał serdeczną odezwę do dzieci; teraz zostaje tylko borykanie się o warunki wydawnicze. Chyba władze pedagogiczne poprzeczają myśl i trud nauczyciela troszczącego się o rozwinięcie i rozrywkę dzieci. Treść zawiera opowiadanie dłuższe, „Jak Wojtek uciecwie się z bogaci”, jak zaczarowanej Królewny nie polknął zwierz dziki, co trzeba kochać, jak opiekować się zwierzyną w zimie oraz różne wierszyki i zagadki, wdodatku: „Swiatek dla dziatek”. Treść polecac rzeczy uczeiwe amatorom czytania, aby nie szkoda handlarskiej tandety ze szkoda młodych dusz i umysłów. Szczęść Boże nowej placówce.

Kronika policyjna.

Nieszczęśliwy wypadek na torze kolejowym. Dn. 12 b. m. o g. 8 m. 20 na szlaku Orany-Marcinkaface na 327 klm. parowóz Nr. 78 najechał na strażnika kolejowego Januszkiewicza Józefa, lat 34, raniąc go w głowę i prawy bok. Poszkodowany został odwieziony do ambulansu w Grodnie, gdzie po udzieleniu pomocy odwieziono go do domu. Przyczyna — własna nieuwaga.

Zatrzymanie szantażysty. Dn. 15 b. m. na terenie IV Komisarjatu został ujęty Zbigniewski Antoni, bez stałego miejsca zamieszkania, który, podając się za prokuratora, wyłudzał pieniądze za rzekome zwolnienie więźniów znajdujących się na Łukiszkach. Podczas rewizji odnaleziono 95 zł. oraz szarfę, którą zawieszal na pierści.

Zatrzymanie przemytnika. Dn. 15 b. m. przez wywiad Urz. SI. na dworcu osob. Wilno został zatrzymany Sidorosow Chaim, zam. w Swirze, który przemycał sacharynę z Wilna. Sacharynę w ilości 12 kg. zakwestjonowano.

Przywłaszczenie. Dn. 15-go b. m. Goldberg Tymoteusz, właściciel rozlewni piwa firmy „Nektar”, zameldował, że jego inkasent Milejkowski Salomon, zam. Nowogródzka 7, przywłaszczył sobie 1875 zł.

Klub Narodowy.

Na wczorajszym posiedzeniu Klubu Narodowego profesor Wacław Komarnicki wygłosił niezwykle interesujący odczyt na aktualny w chwili obecnej temat „Czy hasło monarchji jest w Polsce aktualne?”. Z powodu braku miejsca, zmużeni jesteśmy szczegółowo sprawozdanie z tego odczytu odłożyć do numeru jutrzejszego.

Budowa linii Woropajewo—Druja.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Nowobudujących się Kolei Państwowej Rady Kolejowej, rozpatrywana była sprawa budowy linii kolejowej Woropajewo—Szarkowszczyzna—Druja. Już w r. 1925 przeprowadzono w tej sprawie potrzebne badania i projekt budowy został opracowany. Istniały właściwie 3 projekty, a mianowicie:

1) Budowa linii normalnotorowej, koszt budowy której obliczono w wysokości 13,800 000 zł. (bez kosztów taboru i kapitału zakładowego). 2) Budowa linii wąskotorowej na trasie kolei normalnych. Koszt budowy tej linii obliczono na 7 milionów złotych. 3) Budowa linii wąskotorowej na trasie dla kolei wąskotorowych. Koszt budowy — 5 milionów złotych.

Ostatecznie ministerstwo komunikacji zatrzymało się na projekcie drugim, t. j. budowy linii wąskotorowej na trasie kolei normalnych. Rozpoczęcia budowy można oczekiwać w roku 1928, gdyż obecnie ministerstwo kolei nie rozporządza niezbędnymi kredytami. Możliwe jest jednak rozpoczęcie wreszcie, jeżeli p. wojewódzie uda się na ten cel uzyskać kredyty z innych źródeł, a mianowicie z funduszy przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych. Miejmy nadzieję, że sprawa ta ruszy wreszcie z martwego punktu. Ma ona dla Wileńszczyzny ogromne znaczenie gospodarcze i kulturalne, bo kolej połączy z centrum państwa odciepy dziesiątów kawał kraju położonego nad Dźwiną i przejdzie przez najżyłoniejszą część powiatu Dziśnieńskiego, oddziałując ożywo na powiat Brasławski, Postawski, a częściowo i Świeciański.

Dość wspomnieć o haudlu inem, który nie może się rozwinąć na życie właśnie z powodu fatalnych warunków komunikacyjnych. To samo stosuje się do całej produkcji rolnej, handlu drzewem i wreszcie gospodarcze rybnej. Jaem jest również znaczenie kulturalne linii kolejowej Woropajewo—Druja, która łącząc Dziśnieńszczyznę z resztą kraju mocniej i trwałe wiąże ją z Polską.

Budowa tej linii jest częściowym urzeczywistnieniem projektu starosty Dziśnieńskiego (byłego starosty Dziśnieńskiego) p. Kowalewskiego, budowy linii Druja—Woropajewo—Soły—Oszmiana—Lida. P. Kowalewski złożył już przed paru laty w sprawie tej gruntownie opracowany memoriał, który też stał się podstawą projektów rozważanych przez Komitet Nowobudujących się Kolei P. R. K. P. K.—cki.

Listy do Redakcji.

Do Pana Redaktora „Dziennika Wileńskiego” w Wilnie. Na podstawie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymcz. przepisów

prasow. z dn. 7.II.19 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 14 ex 19) uprzejmie proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze Pańskiego pożytecznego pisma następującego sprostowania:

W Nr. 26 „Dziennika Wileńskiego” z dn. 2.II.27 r. w dziale „Z kraju”, w korespondencji z Radoszkowicz, podano szereg faktów, niezgodnych z prawdą, a mianowicie:

1) Nieprawdą jest, że zezwolenia na zabawy i t. p. imprezy dochodowe o celach dobroczynnych są udzielane przez Ekspozyturę Starostwa Wilejskiego w Mołodziecznie instytucjom polskim specjalnie marudnie, w czym przejawia się „zła wola” urzędnika, załatwiającego dane sprawy; późniejsze zezwolenia uniemożliwiają organizowanie imprez dochodowych i t. p.

2) Nieprawdą jest, że pozwolenia „dla żydów” są załatwiane znacznie szybciej. Natomiast stwierdzam, że organizacje polskie, w tem i Kolo M. S. w Radoszkowiczach, prawie nigdy w przepisanym czasie nie zgłaszają projektowanych imprez, zgłoszenia są otrzymywane przez Urząd Ekspozytury częstokroć telegraficznie w przeddzień imprezy, a nawet po jej terminie; następnie z reguły instytucje i organizacje polskie nie podają szczegółów, wymaganych przez odmowne przepisy, a tyjących się danej imprezy, co pociąga za sobą zbędne zasięganie dodatkowych informacji, a co za tem idzie — zwłokę w ostatecznym załatwieniu sprawy, że zezwolenia na imprezy dla organizacji nie tylko żydowskich lecz i innych mniejszości często są załatwiane szybciej, tylko że względu na ścisłe przestrzeżenie przez pominione organizacje przepisów obowiązujących, że podanie Kola Macierzy w Radoszkowiczach o przedstawieniu datowane 14.XII.26 r. wpłynęło do Urzędu Ekspozytury przez pocztę 20.XII.1926 r., wobec zaś niepodania przez organizatorów daty przedstawienia, oraz niezaznaczenia w treści pisma, że jest to zabawa Sylwestrowa, zezwolenie po zasięgnięciu dodatkowych informacji telefonicznie, zostało udzielone w dniu 29.XII.26 r.

(—) J. Suchorski w z. Starosty.

Z ostatniej chwili.

Prezydent Rzplitej w Poznaniu. POZNAŃ, 16.II. (Pat.) Punktualnie o godz. 21-jej przybył do Poznania Pan Prezydent Rzeczypospolitej. W sali recepcyjnej zebrał się przedstawiciele duchowieństwa, na czele z J. E. ks. Prymasem Hlondem i naczelnicymi miejscowych władz. Kiedy pociąg zjechał na dworzec podmiejski rozległy się salwy armatnie, a orkiestra 58pp. odegrała hymn narodowy, przy którego dźwiękach Pan Prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem udał się do sali recepcyjnej, gdzie wojewoda poznański Bniński przedstawił Panu Prezydentowi zebranych naczelników władz. Prezydent miasta Ratajski powitał Pana Prezydenta imieniem st. m. Poznania.

Jako najwyższemu zwierchnikowi umiłowanej przez nas wszystkich Rzeczypospolitej — mówili prezydent Ratajski — składamy ci hołd głęboki, kornie chyląc głowę przed głową państwa, której winniśmy część najwyższą.

Równocześnie p. Ratajski wręczył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej srebrną taę z chlebem i solą. Z dworca przeszedł Pan Prezydent do powozu, którym w towarzystwie wojewody Bnińskiego odjechał do Zamku, eskortowany przez szwadron honorowy 15 pułku ułanów. Wzdłuż drogi z dworca do Zamku stały w gętych szpalach organizacje przysposobienia wojskowego ze sztandarami oraz tmy publiczności.

Ruch monarchistyczny na Węgrzech.

BUDAPESZT, 16.II. (Pat.) Dyskują w sprawie monarchji na Węgrzech wieści ciągle aktualna. Po ostatniej mowie premiera Bethlena oświadczył hr. Apponyi, iż kwestja królewska nie istnieje, jest bowiem król Otto, który jedynie z powodu przeszkód zewnętrznych nie może narazie objąć tronu.

Ofiary

złożone w Adm. „Dzienn. Wileńsk.”. Na Złotek Imienia Maryi — Zamiasz kwiatków na grób s. p. Atanazego-Zygmunta Mastłowskiego składają 25 złotych pp. Klemensostwo Mareinowsy.

Sprostowanie.

W Nr. 35 z dn. 13 lutego w „Dzienniku Wileńskim” w dziale ofiar zaszła omyłka powinno być: Dla rodziny Aleksandrowiczów złożyła p. Wanda Jaworska 25 złotych.

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

Kronika Grodzieńska.

— Prymieja w Grodnie. Słuchasz Uniwersytetu Lubelskiego ks. Henryk Hlebowski otrzyma święcenia kapłańskie w Lublinie dn. 20 b. m.

Natomiasz w dn. 27 b. m. w Farze Grodzieńskiej odprawi pierwszą Mszę św.

Ks. Hlebowski jest grodnianinem, a Seminarjum Duchowne ukończył w Wilnie.

— Posiedzenie budżetowe Sejmiku Grodzieńskiego. W dn. 15 b. m. odbyło się budżetowe posiedzenie Sejmiku Grodzieńskiego, na którym został uchwalony budżet na rok 1927/28.

Szczegółowa dyskusja wykazała niejedną bolączkę w życiu powiatu.

Na posiedzeniu Sejmiku był obecny Vice-Wojewoda p. Skrzyński z Białegostoku.

— Powiatowa Kasa Pożyczkowa - Oszczędnościowa. Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku uchwalono uruchomić Pow. Kasę Poż.-Oszczędnościową.

Sejmik został upoważniony do zasięgnięcia pożyczki 20-krotnej zakładowego kapitału.

Zastępcami zostali: Małyszko, Bylezyński i Kazimierczyk.

— Zapomoga siewna. Rząd przyznał powiatowi Grodzieńskiemu 80 tysięcy złotych tytułem zapomogi siewnej.

jest znana, że w tym roku rdza zniszczyła w dużym stopniu urodzaj.

Sejmik wystąpił do rządu z prośbą o wyasygnowanie na ten cel 200.000 zł.

Rozdziałem tych kredytów zajmie się Wydział Powiatowy.

Kronika Baranowicka.

— Zasłużona kara za szpiegostwo. Dnia 14 lutego sesja wyjazdowa Nowogródzkiego sądu okręgowego w Baranowiczach rozpatrywała sprawę Michała, syna Mejera Ordziańskiego, lat 20 i Zygmunta Kąkolewskiego, lat 21, obu mieszkańców Baranowicz, oskarżonych z artykułu 51 i 111 k. k. o to, że po uprzednim porozumieniu się i świadomie działając wspólnie, dopomagali rządowi i agentom Rosji Sowieckiej w zbieraniu wiadomości, dotyczących zewnętrznego bezpieczeństwa Polski i jej sił zbrojnych.

Oskarżonego Ordziańskiego bronili, aż 2 adwokatów: mecenas A. Pawłowski z Baranowicz i profesor Petrusiewicz z Wilna.

Oskarżonego Kąkolewskiego bronili adwokat Legatowicz. Na przewodzie sądowym ustalono, iż w drugiej połowie 1924 r. Kąkolewski, naówczas współpracownik referatu informacyjnego, dostarczył agentowi Rosji Sowieckiej, Tewelowi Gietmanowi z Baranowicz, skazanemu w 1925 r. przez Nowogródzki sąd okręgowy na 5 lat więzienia, dzienniki personalne M. S. Wojsk., plan sytuacyjny obiektów wojskowych w Baranowiczach, oraz książeczki i inne dokumenty wojskowe.

— Budowa gmachu gimnazjum państwowego. Na odbytym posiedzeniu komitetu budowy gimnazjum postanowiono prosić p. wojewodę o przyspieszenie akcji nadania terenu pod budowę gmachu gimnazjum państwowego.

— Zjazd delegatów gminnych z Warszawy delegata centrali zrzeszeń gmin wiejskich odbędzie się w końcu marca w Baranowiczach 2-dniowy zjazd delegatów gminnych z całego województwa Nowogródzkiego.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

Po przeprowadzeniu remontu na skutek orzeczenia d-ra Salomona Kaplana została znów otwarta. Obecnie jeden z lekarzy magisterskich uznaje piekarnię Snowskiego za nieodpowiednią.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Zjazd delegatów gminnych z Warszawy delegata centrali zrzeszeń gmin wiejskich odbędzie się w końcu marca w Baranowiczach 2-dniowy zjazd delegatów gminnych z całego województwa Nowogródzkiego.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

— Z miasta. Swego czasu została zamknięta piekarnia Ajzka Snowskiego przy ulicy Kolejowej 42 z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

z dnia 15-go lutego. Chleb żytni przemiał 50% kl. 68-65, chleb żytni przemiał 70% kl. 63-60, chleb żytni razowy kl. 45-43, chleb pszenny przemiał 50% kl. 1.10-90, mąka pszena przemiał 60% kl. 1.00-75, mąka żytnia razowa kl. 49-46, mąka żytnia pyłowa kl. 0-0, kasza jęczmienna kl. 75-60, kasza jaglana kl. 90-75, kasza gryczana kl. 90-80, kasza manna kl. 1.50-1.20, kasza owsiana kl. 1.35-1.10, kasza perłowa kl. 90-70, pęczak kl. 65-80, groch polny kl. 70-50, Fasola biała kl. 65-60, ryż kl. 1.20-1.10, mleko niezbiernane 1 litr 50-40, masło niesolone kl. 8.00-6.00, masło solone kl. 6.50-5.00, ser krowi zwyczajny kl. 2.10-1.40, jaja 1 szt. 24-20, słonina świeża kl. 4.00-3.50, słonina solona krajowa kl. 4.40-3.60, szmalc wiej. rowy kl. 4.70-4.30, sadło kl. 4.40-3.70, śledź (szmalcówka) 1 szt. 30-10, olej rzep. kl. 2.20-2.10, kartofle kl. 11-8, ce. ula kl. 80-70, kapusta kwaszona kl. 30-25, kapusta świeża kl. 50-40, marchew kl. 30-18, buraki kl. 20-15, brukselki kl. 20-10, śmietana 1 litr 2.80-2.50, cukier kryształ kl. 1.40-1.35, cukier kostka kl. 1.70-1.65, sól biała kl. 35-30, kawa naturalna kl. 8.00, kawa zbożowa kl. 2.00, herbata kl. 30.00-14.00, węgiel —, drzewo opałowe —, nafta 1 litr 60-55 gr, mydło zwyczajne do prania kl. 2.80-1.80, soda do prania kl. 50-40, proszek mydlny kl. 50-45, świece kl. 2.60-2.30, pszenica kl. 47-45, żyto kl. 48-42, jęczmień kl. 37-34, owies kl. 39-36, gryka 40-37, kiełbasa wieprzowa zwyczaj. kl. 3.00, mięso wołowe kl. 2.20-2.10, mięso cielęce kl. 1.70, mięso baranie kl. 2.20, mięso wieprzowe kl. 2.80-2.80, siano kl. 14-10, słoma kl. 12-11, konieczyna kl. 0-0, otręby pszenne kl. 31-30, otręby żytnie kl. 29-28, mioty szt. 15-10.

Włochy 88,80-88,89-88,71. Papiery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 59,00-60,00, pożyczka dolarowa 87,00, pożyczka kolejowa 101,50, 8% pożyczka konwersyjna 98,00, 4,5% listy zastawne ziemskie złotowe 50,75-52,25-51,25, 5% warszawskie złotowe 62,25-63,25-62,50, 4,5% warszawskie złotowe 58,50-58,75, 6% obligacje m. Warszawy 1915-16 roku 81,00.

Akcje: Bank Dyskontowy 12,75, Bank Handlowy 5,80-5,60-5,65, Bank Polski 105,75-105,50, Przemysłowy Łwowski 0,20-0,25, Bank Zachodni 3,00-2,90-3,00, Zjedn. Ziemi Polskich 1,95-1,90-

Notowania giełdy urzędowej w Wilnie. Z dnia 61 lutego. Płacono Żądano Trans. Dolar Stan. 8,92 8,91 — Zjedn. 4,72 4,71% — Ruble złote 5 dol. 52 — — —

Popierajcie Macierz Szkolną.

„M. GORDON“ ul. Niemiecka 26 WIELKA DOROCZNA WYPRZEDAŻ RESZTEK I WYSORTOWANYCH TOWARÓW CENY WYJĄTKOWO NISKIE.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5). DZIS BĘDĄ WYŚWIETLANE FILMY: „Nostromo“ dramat w 8-ku aktach według rozgłośnej powieści polskiego pisarza Józefa Konrada Korzeniowskiego. W rolach głównych George O'Brian i Lon Tellegen.

TEATR REWJI „KAKADU“ Dąbrowskiego 5. DZIS O GODZ. 7.19 WIECZÓR PREMIERA TANIEC MIŁOŚCI I ŻYCIA Arcyżabawna rewja w 2 częściach, 15 obrazach. Szczegóły w programach i afiszach. Ceny miejsc od 75 gr.

WARSAWSKA SPÓŁKA MYSLIWSKA ODDZIAŁ W WILNIE, Wileńska 10. Zawiadamia Sz. swych odbiorców, iż wznowiła sprzedaż BRONI NA RATA. Ceny na wszystko ponownie zostały niższe jak to: nabój pistoletowy 65 11 szt. za 160 75 13 szt. 100 Sruć hartowana 2,90 kilo i t. d. Warsztaty repercyjne na miejscu.

Biały Tydzień od 10 do 20 lutego D. H. Bławat Wileński ul. Wileńska 31, Tel. 82. Wyprzedaż wszystkich białych towarów po cenach bardzo niskich. Tyłko za gotówkę. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.

Główny Cennik Nasion i t. p. na rok 1927 wysyła na żądanie bezpłatnie B. HOZAKOWSKI, Toruń (Pomorz). Skład i Hodowla Nasion—Zakłady Ogrodnicze. Rok założenia 1885. 64188-6

Domu z 18—20 pokojami z zabudowaniami gosp. podarżem poszukuje do kupna, [informacja] udzieli Tyzenhauzowska Nr 16 Nowy Świat.